

Mieszkańcy całego miasteczka w Syrii zakładnikami

6 lipca 2012

Uzbrojona grupa z 300 bojówkarzy zaatakowała na północy Syrii miasto Silkin i wzięła za zakładników jego mieszkańców – donosi wydanie Al-Watan. Bojówkarze zablokowali wszystkie wjazdy do Silkinam znajdującego się w sąsiadującej z Turcją prowincji Idlib, głównej ostoji tak zwanej Wolnej Armii Syryjskiej.

Wcześniej pojawiły się doniesienia, że uzbrojeni ekstremiści otoczeni przez siły bezpieczeństwa w Homs, wykorzystują cywilów jako żywą tarczę.

Na przedmieściach Homs ponownie został wysadzony w powietrze rurociąg, przez który do morskich portów przepływają produkty petrochemiczne. Pompowanie ropy zostało wstrzymane. Zaciekle walki toczą się na przedmieściach Damaszku.

Tymczasem grupa okrętów NATO przybędzie w najbliższym czasie do wschodniej części Morza Śródziemnego z misją przeciwdziałania terroryzmowi w regionie – poinformowała w czwartek turecka gazeta „Hurriyet”.

W skład grupy wchodzi trzy fregaty: francuska, niemiecka i turecka. Wcześniej fregaty te pełniły służbę u wybrzeży Somalii. Wtedy głównodowodzącym misji był turecki admirał Sinan Tosun, teraz misją pokieruje strona niemiecka.

Zdaniem ekspertów taka misja na Morzu Śródziemnym w rzeczywistości mogła zostać zaplanowana w celu wzbudzenia strachu w Syrii, której relacje z Turcją pogorszyły się po zestrzeleniu przez u wybrzeży Syrii tureckiego samolotu zwiadowczego.

Źródło: [Głos Rosji](#)